

Sygn. akt: I C 43/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Witka-Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Renata Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2014 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w Ł.

przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) J. P. we W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Wojewódzkiego Szpitala (...) J. P. we W. na rzecz powódki (...) S.A. w Ł. kwotę 182.016,44 zł (sto osiemdziesiąt dwa tysiące szesnaście złotych czterdzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty;
- umarza postępowanie w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 14.632,68 zł (czternaście tysięcy sześćset trzydzieści dwa złote sześćdziesiąt osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powódka, (...) SA z siedzibą w Ł., wystąpiła z pozwem przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) imienia Błogosławionego K. J. P. we W. o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym obowiązku zapłaty przez pozwanego na rzecz powódki kwoty 206 327 zł 24 gr wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty.

Zarządzeniem z dn. 19 grudnia 2013 roku stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 19 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 206 327 zł 24 groszy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 9 797 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k. 165).

Pozwany złożył zarzuty od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania (k. 168). Zarzucił również niewłaściwość miejscową Sądu Okręgowego w Łodzi.

Pozwany co do zasady nie kwestionował istnienia wierzytelności wynikających z powołanych w pozwie faktur. Jedynie z ostrożności procesowej podniósł, że powódka nie wykazała, aby umową poręczenia objęte były należności wynikające z faktur wymienionych w informacjach o spłacie zobowiązanie z dn.: 13 sierpnia 2013 roku, 10 września 2013 roku, 27 września 2013 roku, 14 października 2013 roku i z dn. 27 lutego 2013 roku.

Przyznał, że zawarł z dostawcą – (...) spółką jawną W. P. , & G. A. i S-ka. umowę dostawy nr (...). Należności dochodzone od pozwanego wynikają z tej umowy, zawartej dnia 23 stycznia 2012 roku. Umowa zawiera klauzulę dotyczącą zakazu przelewów wierzytelności pozwanego bez jego zgody. Pozwany nie wyrażał zgody na przelewy wierzytelności, ani też na dokonanie innych czynności prawnych, na mocy których powód uprawniony byłby do wstąpienia w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Pozwany zarzucił, że umowa poręczenia służyła omijaniu zakazu przelewu wierzytelności. Zdaniem pozwanego umowa poręczenia zawarta pomiędzy powodem, a dostawcą miała na celu nie zabezpieczenie wierzytelności, ale ich przejęcie. Była więc umową pozorną, mającą na celu obejście umownego zakazu przelewów wierzytelności (art. 509 k.c.) jak i ustawowego zakazu przelewu wierzytelności wynikającego z art. 54 ustęp 5 Ustawy o działalności leczniczej. Skutkiem pozorności jest bezwzględna nieważność czynności prawnej pozornej ex tunc.

Umowa poręczenia zawarta przez powódkę z dostawcą była w istocie umową przelewu wierzytelności. Jest ona niezgodna również z zasadami współzycia społecznego. Przelew wierzytelności odbył się bez wiedzy i woli dłużnika, co nie da się pogodzić z zasadami rzetelności i lojalności wobec drugiej strony umowy, narusza to jej uzasadniony interes.

Pozwany w miarę posiadanych środków regulował swoje zobowiązania wobec dostawcy. Brak terminowego realizowania zobowiązań w żadnej mierze nie wynikał z celowego jego działania, pozwany nie miał po prostu wystarczających środków na zaspokojenie zadłużenia we właściwym czasie. Powódka jest spółką, która w zakresie prowadzonej działalności profesjonalnie zajmuje się między innymi obrotem wierzytelnościami, o czym świadczy odpis z Krajowego Rejestru Sądowego.

Umowa poręczenia naruszyła również ustawowy zakaz cesji wierzytelności. Umowy, o których mowa w sprzeciwie, zawarte pomiędzy pozwanym a dostawcą weszły w życie i były realizowane pod rządami Ustawy o działalności leczniczej, która obowiązuje od 1 lipca 2011 roku. Zgodnie z art. 54 ustęp 5 tej ustawy czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Natomiast według art. 54 ustęp 6 cytowanej ustawy czynność prawna dokonana z naruszeniem ustępów 2 – 5 jest nieważna.

Wtórny obrót wierzytelnościami Zakładów Opieki Zdrowotnej wiąże się z dodatkowymi kosztami, działania windykacyjne prowadzone przez podmioty zajmujące się windykacją zadłużenia Zakładów Opieki Zdrowotnej mogą doprowadzić do wstrzymania udzielania świadczeń zdrowotnych, a w konsekwencji do braku dostępu do tych świadczeń na danym terenie.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że gdyby przyjąć, że doszło do skutecznego zawarcia umowy poręczenia, to powódka spłacając zobowiązania pozwanego wstąpiła w prawa dostawcy do wysokości dokonanej zapłaty i w żadnym wypadku nie może żądać więcej. O ile w przypadku cesji następuje przeniesienie całej wierzytelności, o tyle w przypadku subrogacji ustawowej osoba trzecia nabywa jedynie część wierzytelności, równą zakresowi dokonanej wpłaty. Wobec powyższego również żądania powódki dot. odsetek są bezzasadne. Kwota odsetek nigdy nie została dostawcy zapłacona, ponieważ powódka odsetki wliczyła do prowizji.

Pozwany wskazał również na pozorność umowy poręczenia w odniesieniu do zawartej w niej odpowiedzialności poręczyciela, która określona jest w § 1 ustęp 4 umowy z zastrzeżeniem „chyba, że strony postanowią inaczej”. Następnie w § 3 umowy postanowiono, że wartość kwoty, do której zapłaty zostanie wezwana sp. nie przekroczy w żadnym okresie obowiązywania umowy (...) wartości określonej w § 1 ustęp 4 umowy, co oznacza wprowadzenie drugiego limitu odpowiedzialności. Oznacza to, że w umowie poręczenia nie ma jednoznacznie oznaczonej wysokości długu przyszłego, co zgodnie z art. 878 § 1 k.c. stanowi bezwzględny wymóg ważności umowy poręczenia.





Dowód: wyliczenie płatności – k.129, pismo z dn. 27 lutego 2013 roku – k.130-132, potwierdzenie przelewu k.134-135, pismo dostawcy k.133, faktury VAT – k.136-147.

Pismami z dn. 25 października 2013 roku, 9 października 2013 roku i 23 września 2013 roku powódka wezwała pozwanego do zapłaty należności dochodzonych pozwem. Do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie zapłacił kwot określonych w wezwaniach.

Dowód: pisma k. 149 – 161

27 listopada 2013 roku pozwany zapłacił kontrahentowi należności główne wynikające z faktur FV: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) oraz z faktury FV (...). Kontrahent kwoty powyższe przelał na konto powódki dnia 2 grudnia 2013 roku. Powódka określiła wysokość odsetek od tych kwot, należnych z tytułu zwłoki w terminie płatności, od dnia wymagalności określonego na fakturze do dnia zapłaty przez pozwanego tj. do dnia 27 listopada 2013 roku .

Dowód: niesporne, oświadczenie pozwanego k. 173, zestawienie k, 363.

Niezapłacona przez pozwanego, do dnia wydania wyroku, kwota wynikająca z faktur wystawionych przez (...) spółka jawna W. P. , & G. A. i S-ka. wynosi 182.016 zł 44 gr, w tym: 171 329 zł 92 gr tytułem należności głównej , 9 272 zł 9 gr tytułem odsetek liczonych od dnia wymagalności zapłaty, określonego na fakturze, do dnia zapłaty ( 27 listopada 2013 roku ) co do faktur wymienionych w akapicie powyżej, a co do pozostałych faktur do dnia 5 grudnia 2013 roku (liczona w przeddzień wniesienia pozwu), oraz kwota 1 414 zł 43 gr wynikająca z noty odsetkowej.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Stan faktyczny w sprawie ustalony został w oparciu o niesporne pomiędzy stronami dokumenty dołączone do pozwu, tak przez powódkę jak i przez pozwanego. Pozwany nie kwestionował, że otrzymał towar za który wystawione zostały faktury dołączone do pozwu. Kwestionował jedynie obowiązek zapłaty wobec powódki, twierdził również, że część należności dochodzonych pozwem została zapłacona. Nie było kwestionowane, że faktury prawidłowo wystawiała firma (...) sp. Jawna W. P. i G. A. i S-ka. Nie było też przedmiotem sporu pomiędzy stronami, że zobowiązania Wojewódzkiego Szpitala (...) we W. przejął pozwany. Pozwany nie zaprzeczył też, że wykonywany był zapis umowy o współpracy w zakresie zarządzania płynnością, zgodnie z którym na każdej fakturze przedstawionej do zapłaty pozwanemu powielane było oświadczenie o poręczeniu.

Strona pozwana kwestionowała jednak ważność umowy o współpracy w zakresie zarządzania płynnością z dn. 9 września 2012 roku zawartej pomiędzy powódką a (...) spółką jawną, zarzuciła także pozorność tej umowy oraz sprzeczność jej z zasadami współżycia społecznego.

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu nieważności umowy, stanowiącej - według powódki - podstawę do żądania zapłaty od pozwanego. Zdaniem Sądu Okręgowego zarzut ten jest niezasadny, a na jego podstawie w głównej mierze oparte było żądanie oddalenia powództwa.

Zgodnie z treścią art. 53 ust. 6 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. nr 14, poz. 89 ze zm.) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 22 października 2010 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 230 z dnia 7 grudnia 2010 r., poz. 1507) czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela, w przypadku zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot, który utworzył zakład. Podmiot, który utworzył zakład, wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. W przypadku naruszenia przepisu do sądu o stwierdzenie nieważności umowy zbycia, dzierżawy, najmu, użytkowania, użyczenia aktywów trwałych samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej oraz przelewu wierzytelności może wystąpić podmiot,

który utworzył zakład (art. 53 ust. 7 ustawy). We wskazanych okolicznościach zachodzi zatem nieważność umowy z mocy prawa (M. Dercz, T. Rek, Komentarz do ustawy o zakładach opieki zdrowotnej).

W ocenie Sądu, powyższy przepis nie może być interpretowany rozszerzająco. Art. 53 ust. 6 ustawy stanowi wyjątek od zasady rozporządzalności prawem, przewidzianej w art. 57 § 1 k.c. Wskazaną sankcją mogą być objęte (jak w tekście przepisu) jedynie czynności mające na celu zmianę wierzyciela.

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela”. To ogólne sformułowanie wskazuje, że będą to wszystkie czynności prawne, dotyczące zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, których celem jest zmiana wierzyciela. Istotne jest zatem z punktu widzenia określenia zakresu przedmiotowego tego pojęcia uwzględnienie charakteru danej czynności i jej celu. Chodzi zatem o takie czynności prawne, istotą których samą w sobie jest zmiana wierzyciela. Ustawodawca kładzie nacisk na cel danej czynności prawnej, gdy tym ma być zmiana wierzyciela. Chodzi tu więc o tzw. czynność prawną kierunkową, istotą której jest zamiar bezpośredni, istniejący w chwili dokonywania czynności.

Oznacza to, że immanentnym składnikiem czynności prawnej objętej treścią tego przepisu jest zamiar zmiany wierzyciela (ustawowo wskazany cel) i do tego ma wprost, bezpośrednio prowadzić dokonana czynność prawna (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 marca 2014 r. I ACa 1167/13, Lex 1451705).

Umową mającą na celu zmianę wierzyciela nie jest umowa poręczenia, nie wymaga ona zatem opisanej w przepisie zgody. Celem umowy poręczenia nie jest zmiana wierzyciela i sama powinność świadczenia, ale gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał (wyrok SN z dnia 12 stycznia 2006 r., II CK 347/05, LEX Nr 172184). Poręczenie służy zatem zabezpieczeniu wierzytelności, wzmocnieniu szansy wierzyciela pierwotnego na zaspokojenie, co jest zasadniczym zamiarem stron umowy poręczenia. Zmiana wierzyciela jest – w określonych w umowie poręczenia okolicznościach – skutkiem tej umowy, ale jest to z założenia zdarzenie przyszłe i niepewne, niezależne od woli czy też zamiaru poręczyciela lub wierzyciela. Obowiązek zapłaty poręczyciela aktualizuje się z chwilą naruszenia warunków umowy przez dłużnika (brak zapłaty w terminie wymagalności). Umowa poręczenia nie może być zatem utożsamiana z umową przelewu wierzytelności (wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08). Spłata długu w sytuacji opisanej w art. 518 § 1 pkt 1 k.c. stanowi czynność faktyczną, nie zaś czynność prawną, która mogłaby zostać objęta dyspozycją art. 53 ust. 6 ustawy. Subrogacja nie została też wskazana w art. 53 ust. 7 ustawy, co oznacza że nie mogłaby stanowić przedmiotu powództwa o stwierdzenie nieważności czynności prawnej. Przepis ten enumeratywnie wymienia czynności, mogące stanowić przedmiot przewidzianego tam powództwa. Na cytowane wyżej orzeczenie Sądu Najwyższego w swoich orzeczeniach powoływały się również S. Apelacyjne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2012 r. I ACa 410/12, LEX nr 1237224, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 listopada 2012 r., I ACa 517/12, Lex nr 1254404, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 grudnia 2012 r., I ACa 533/12 Lex nr 1280569).

Na marginesie i za Sądem Apelacyjnym w Łodzi (I ACa 1167/13) powtórzyć można, że problem zapłaty w ogóle by się nie pojawił, gdyby pozwany szpital wywiązał się z umowy z dostawcą i zapłacił wymagalne należności. Strona pozwana była informowana przez obie spółki o zawartej przez nie umowie oraz wynikającym z niej upoważnieniu do podjęcia działań, mających na celu odzyskanie należności za dostarczone towary, a po dokonaniu zapłaty przez stronę powodową została wezwana do spełnienia świadczenia. Celem umowy gwarancyjnej nie była zmiana wierzyciela, lecz zmiana ta była skutkiem niewłaściwego zachowania się pozwanego Szpitala.

Należy podkreślić, że celem umowy zawartej w dniu 9 września 2012 r. było podjęcie przez Spółkę (...) działań, zmierzających do spełnienia świadczenia przez osobę trzecią tzn. dłużnika (pozwanego), co stanowiło zabezpieczenie spłaty wierzyciela ze stosunku podstawowego. Umowa miała na celu wzmocnić szanse wierzyciela na uzyskanie zaspokojenia jego wierzytelności, nie zaś jej przejęcie. Gwarant ma samodzielne roszczenie na skutek braku zapłaty za zobowiązania przez dłużnika ze stosunku podstawowego oraz zapłaty swojego zobowiązania. Na etapie podpisywania umowy z dnia 9 września 2012 r. to, czy powyższy skutek wystąpi było zdarzeniem przyszłym i niepewnym, zależnym

od zachowania dłużnika, jeśli nie ureguluje on zobowiązania, gdyż dopiero wtedy aktualizuje się po stronie gwaranta obowiązek zapłaty, stanowiący jego dług.

Podsumowując powyższe rozważania wskazać należy, że w przypadku umowy poręczenia nie można mówić, że jest to umowa zawarta w celu zmiany wierzyciela, gdy zgodnie z treścią powołanego art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej, akcentującego cel danej czynności (a nie skutek), zamiar zmiany wierzyciela musi stanowić immanentny składnik danej czynności. W przypadku zwarcia umowy poręczenia o celu gwarancyjnym, jak w sprawie niniejszej, strony zawierając umowę nie mogą w chwili składania oświadczeń woli jednoznacznie ocenić czy zmiana wierzyciela, poprzez podstawienie na podstawie art. 518 § 1 k.c., w ogóle wystąpi. W sytuacji, gdy sam ustawodawca w sposób wyraźny różnicuje instytucje przelewu wierzytelności od innych umów, spełniających odrębne funkcje, opartych na odrębnych konstrukcjach prawnych ich utożsamianie nie znajduje uzasadnienia.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, iż powódka skutecznie wstąpiła w prawa wierzycieli wskazanych w pozwie w zakresie ich zaspokojenia na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c., bowiem poręczyciel wykonujący zobowiązanie wynikające z mocy poręczenia (art. 876 k.c.) wstępuje wobec dłużnika głównego w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 1 k.c.).

Odnosząc się do kolejnego zarzutu pozwanego – pozorności - wskazać należy, że lakoniczne stwierdzenie, że umowa jest pozorna, i to głównie przez odwołanie się przez pozwanego do poglądu wyrażonego na tle innej sprawy (III CZP 10/12, OSNC 2012/10/117 - uchwała SN z dnia 20 kwietnia 2012 r.), nie może mieć znaczenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że czynność prawna jest pozorna, gdy oświadczenie woli jest składane drugiej stronie tylko dla pozorów, a adresat oświadczenia zgadza się na pozorne dokonanie czynności prawnej (uchwały z dnia 22 maja 2009 r., III CZP 21/09, OSNC 2010, nr 1, poz. 13 i z dnia 9 grudnia 2011 r., III CZP 79/11, OSNC 2012, nr 6, poz. 74). Pozorność może być zwykła (bezwzględna) albo kwalifikowana (względna). W pierwszym wypadku strony nie mają zamiaru wywołać żadnych skutków prawnych, a oświadczenie woli jest nieważne, a w drugim pod czynnością pozorną ukrywają inną, rzeczywistą czynność prawną i wtedy ważność oświadczenia woli ocenia się według właściwości tej czynności.

Jednak dopiero gdyby pozwany podniósł i wykazał konkretne okoliczności i fakty uzasadniające taką tezę, mogłoby to mieć odniesienie dla wyniku sprawy (art. 6 k.c.). Pozorność umowy jest okolicznością faktyczną i jako taka podlega ustaleniu przez sądy. Wymaga podkreślenia, iż w niniejszej sprawie umowa poręczenia została zrealizowana, co wyklucza jej pozorność (por. wyrok SN z dnia 18 stycznia 2010 r. II UK 149/09 LEX nr 577848 i inne wyroki Sądu Najwyższego cytowane obszernie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2012 r., II PK 154/11, Lex nr 1211147).

Zważyć należy, iż umowa nie może być jednocześnie i pozorna i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, choć oba stany prowadzą do nieważności (art. 58 § 2 k.c. i art. 83 § 1 k.c.). Sąd Najwyższy w wydanym w podobnych okolicznościach faktycznych wyroku z dnia 24 kwietnia 2008 r., IV CSK 39/08 (Lex nr 424361) przyjął, że zawarcie umowy poręczenia może zostać uznane za działanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wierzyciel bowiem miał świadomość, że w przypadku opóźniania się przez pozwanego ze spełnieniem świadczenia i przy jednoczesnym spełnieniu tego świadczenia przez poręczyciela nastąpi - bez udziału dłużnika głównego - skutek w postaci wstąpienia osoby trzeciej w miejsce dotychczasowego wierzyciela. Według pozwanego takie działanie wierzyciela było wprawdzie formalnie zgodne z treścią zobowiązania, ale nie da się pogodzić z zasadą rzetelności i lojalności w wykonaniu zobowiązania względem kontrahenta, bowiem naruszało jego uzasadniony interes.

Jednak nie może powoływać się na naruszenie zasad współżycia społecznego ten, kto sam je narusza. Dla oceny, czy zachodzi możliwość zastosowania art. 5 k.c., nie bez znaczenia pozostaje zachowanie się samego dłużnika, który odmawiał zapłaty ceny za dostarczony w dużych ilościach towar zarówno na rzecz pierwotnego wierzyciela, jak i kolejnego uprawnionego.

Umowa powódki z kontrahentem nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i z innych przyczyn. Przemawiają za tym również względy społeczne. Przyjęcie takiej interpretacji uderzyłoby we współpracujące z

placówkami służby zdrowia firmy dostarczające leki, urządzenia i inne środki niezbędne w opiece zdrowotnej. Podejmując się tej współpracy, musiałyby podejmować wysokie ryzyko kredytowania zakupów ZOZ-ów. (...) jest bowiem praktyka nie płacenia przez szpitale i inne publiczne zakłady opieki zdrowotnej za dostarczone towary. Nie może zatem dziwić poszukiwanie przez kontrahentów szpitali takich instrumentów prawnych, które umożliwiają im otrzymanie zapłaty za sprzedane towary lub świadczone usługi, bez naruszania norm prawnych.

Pozwany jest podmiotem gospodarczym, od którego oczekiwać należy profesjonalizmu w prowadzeniu własnych spraw, w szczególności w zarządzaniu środkami finansowymi. Trudna sytuacja podmiotów służby zdrowia nie może zakłócać pewności i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Popadanie w długi nie rokuje pozytywnie co do dalszych możliwości realizacji celów statutowych placówki medycznej.

Nadto pozwany, w wyniku umowy łączącej powódkę z firmą (...) nie poniósł żadnej straty. Zobowiązany w dalszym ciągu jest wyłącznie do zapłaty należności za dostarczony towar oraz do zapłaty odsetek, które wynikają z treści umowy zawartej z dostawcą. Żadna część należności, której domaga się powódka, nie przekracza świadczenia, do którego zapłaty zobowiązany był pozwany wobec dostawcy.

Zastosowania zasady określonej w art. 5 k.c. nie uzasadnia również ten fakt, niesporny, że pozwany nie miał po prostu wystarczających środków na zaspokojenie długu we właściwym czasie. Nie można nie zauważyć, że pomimo upływu znacznego okresu czasu od dostawy, pozwany jako dłużnik zachowuje się niełojalnie, gdyż pomimo wezwań, do chwili obecnej nie zapłacił za dostarczony (sprzedany) towar kontrahentowi i nie chce też zapłacić poręczycielowi, który za niego zapłacił.

Nie sposób w tych warunkach odwoływać się, jak czyni to pozwany, do zasad współzycia społecznego. Jak wyżej wskazano zabrania tego obowiązująca w procesie cywilnym tzw. „zasada czystych rąk”, która zabrania powoływania się na art. 5 k.c. temu, kto sam zasady współzycia społecznego narusza.

W ocenie Sądu Okręgowego wadliwa jest również dokonana przez pozwanego wykładania brzmienia zawartej przez pozwanego i kontrahenta umowy z dnia 23 stycznia 2012 r. o dostawę leków substytutów osocza i innych, a w szczególności skutków zapisu jej § 8. Strony umówiły się, że wykonawca nie może dokonać przelewu wierzytelności wynikającej z tej umowy na stronę trzecią bez zgody pozwanego, po wyczerpaniu trybu z art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. Uregulowanie to, ustalone między innymi stronami, nie kreuje żadnego zakazu dla powódki, w szczególności nie kreuje obowiązku uzyskania zgody od pozwanego na dokonanie czynności prawnej, której przedmiotem jest umowa poręczenia, jeżeli zakaz taki nie jest objęty sankcją nieważności, w oparciu o cytowane wyżej przepisy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Jak przyjął SN w wyroku z dnia 12 października 2011 r. II CSK 29/11 (LEX nr 1043996) zastrzeżenie umowne, uzależniające zgodę jednej ze stron umowy na dokonanie czynności prawnej z osobą trzecią bez upoważnienia ustawowego należy traktować wyłącznie jako zastrzeżenie warunku w rozumieniu art. 89 k.c. Warunek taki osoby trzeciej nie wiąże, nie ma mowy zatem o konsekwencji w postaci bezskuteczności tej czynności prawnej.

Uzależnienie skuteczności czynności prawnej od zgody osoby trzeciej wprowadza niepewność stanu prawnego, gdyż sama strona czynności prawnej (w tym wypadku powódka) może nawet nie mieć świadomości istnienia takiego wymogu, zamieszczonego przez jej kontrahenta w innej umowie. W takim wypadku nie ma również zastosowania art. 63 k.c., który odnosi się do sytuacji, gdy wymóg zgody osoby trzeciej wynika wprost z przepisu ustawy. Z utrwalonych poglądów judykatury wynika również, iż przepis art. 63 k.c. odnosi się także do przypadków, w których wymóg zgody osoby trzeciej na dokonanie czynności prawnej nie jest uregulowany bezpośrednio w ustawie, ale przepis rangi ustawowej upoważnia stronę do wprowadzenia takiego wymogu w umowie (por. np. art. 509 § 1 k.c., art. 514 k.c. - uchwała SN z dnia 26 marca 2002 r., III CZP 15/02, OSNC 2003, Nr 1, poz. 6; wyrok SN z dnia 7 września 1993 r., II CRN 60/93, OSNC 1994, nr 7-8, poz. 159; uchwała SN z dnia 19 grudnia 2008 r., III CZP 122/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 115).

Niezasadny jest również zarzut pozwanego, że w umowie poręczenia nie określono jednoznacznie wysokości długu przyszłego, co zgodnie z art. 878 § 1 k.c. stanowi wymóg ważności umowy poręczenia. Warunkiem ważności poręczenia



za dług przyszły jest ściśle i nienasuujące wątpliwości oznaczenie w pisanym oświadczeniu poręczyciela wysokości (górnjej granicy) odpowiedzialności poręczyciela. Oznaczenie tej wysokości winno być jednoznacznie sformułowane w taki sposób, aby zakres odpowiedzialności poręczyciela dało się bez trudu określić przy zastosowaniu uznanych reguł wykładni oświadczeń woli. Oznaczenie górnjej granicy, a więc zakresu odpowiedzialności poręczyciela musi nastąpić w chwili składania przezeń pisemnego oświadczenia o przyjęciu poręczenia za dług przyszły, a nadto musi być ono na tyle wyraźne, aby można było się zorientować w sposób nie budzący wątpliwości, jaki zakres odpowiedzialności przejmuje poręczyciel. Niewątpliwie zawarta przez powódkę umowa spełnia powyższy warunek. Zobowiązanie wynikające z tej umowy zostało ograniczone kwotowo w zakresie limitu ogólnego poręczenia zobowiązań pozwanego (§ 1 ustęp 3 i 4 umowy).

Odnosząc się do twierdzenia pozwanego, zdaniem którego powódka nie może żądać więcej niż zapłaciła dostawcy, gdyż wstępuje w sytuację prawną wierzyciela tylko do wysokości dokonanej zapłaty, wobec czego żądanie zapłaty odsetek jest bezzasadne, należy wskazać, iż potrącenie z kwoty przypadającej do zapłaty na rzecz dostawcy, należnej powódce prowizji nie pozostaje w sprzeczności z istotą subrogacji. Sam fakt, iż rozliczenie stron ma charakter częściowo bezgotówkowy nie oznacza bowiem, iż nie następuje w tym zakresie zapłata należności, warunkująca wystąpienie skutku z art. 518 § 1 pkt 1 k.c. Rację ma powódka twierząc, że, umorzenie wierzytelności przez potrącenie jest równoznaczne z jej zapłatą. Dlatego też należy przyjąć, iż powódka wstąpiła w prawa zaspokojonego wierzyciela w zakresie całej nominalnej wartości wierzytelności dostawcy względem pozwanego.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji w punkcie 1.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Nie były sporne pomiędzy stronami terminy płatności faktur, fakt, że terminy upłynęły i wobec tego roszczenie jest wymagalne, oraz wysokość i kwota naliczonych odsetek.

W punkcie 2 na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. umorzono postępowanie w zakresie, w którym powódka skutecznie, w piśmie z dn. 4 kwietnia 2014 roku, cofnęła pozew.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i § 6 ustęp 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dziennik Ustaw z 2013 roku, pozycja 461).

Powódka złożyła pozew do Sądu Okręgowego w Łodzi w dniu 6 grudnia 2013 roku. Już w tej dacie (2 grudnia 2013 roku) zapłacona była przez pozwanego część należności, o którą cofnięte zostało żądanie zapłaty w piśmie z 4 kwietnia 2014 roku. Sąd przyjął wobec powyższego, że powódka żądała kwoty 206 327 zł 24 gr, a wygrała sprawę do kwoty 182 016 zł 44 gr. Jak wynika z tego, powódka wygrała sprawę w 88,22 %. Powódka zapłaciła następujące koszty: 10 317 zł opłaty od pozwu, 34 zł kosztów opłat skarbowych od pełnomocnictw i 7 200 zł kosztów pełnomocnika. Pozwany poniósł koszty w wysokości opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł - i 7 200 zł kosztów pomocy prawnej udzielonej przez to fachowego pełnomocnika. Łącznie koszty stron w sprawie wyniosły 24 768 zł. Powódka winna zapłacić z tych kosztów 88,22 % tj. 2 918 zł 32 gr, zapłaciła 17 551 zł. wobec powyższego pozwany winien zwrócić powódce kwotę 14 632 zł 68 gr tytułem zwrotu kosztów procesu, o czym orzeczono w punkcie 3.